**Zawieszona akcyza – jak z niej skorzystać?**

**Co do zasady każda firma, która sprowadza do Polski towary objęte akcyzą, na przykład wina lub inne alkohole, powinna zapłacić akcyzę w ciągu 25 dni, licząc od dnia dostawy towaru od producenta do importera. Wyjątkiem od tej reguły jest zasada zawieszonej akcyzy, która pozwala odroczyć zapłatę podatku. Jak z niej skorzystać?**

Wśród utrudnień, na które wskazują polscy importerzy win, najczęściej wymieniana jest konieczność banderolowania towaru oraz płacenia podatku akcyzowego, często zanim jeszcze butelki z winem trafią na sklepowe półki. Rozwiązaniem tego drugiego problemu jest zasada zawieszonej akcyzy.

**Można zapłacić później, ale…**

Zgodnie z tą zasadą, termin zapłaty podatku może rozpocząć swój bieg dopiero od momentu, w którym towar wyjedzie z magazynu. Procedura zawieszenia poboru akcyzy ma zastosowanie na etapie produkcji, magazynowania, przeładowywania i transportu wyrobów akcyzowych, jest tylko jedno „ale”.

Otóż, zawieszona akcyza obowiązuje tylko wtedy, gdy alkohol magazynowany jest w składzie podatkowym (lub przemieszczany pomiędzy składami podatkowymi). W momencie, gdy towar taki skład opuszcza, zaczyna biec termin 25 dni na opłacenie podatku akcyzowego.

**Własny skład podatkowy**

Niestety, spełnienie wszystkich wymagań związanych z samodzielnym utworzeniem składu podatkowego jest czasochłonne, kosztowne i związane z dość skomplikowanymi procedurami. Przede wszystkim skład podatkowy trzeba utworzyć na terenie, do którego posiada się tytuł prawny, np. akt własności, umowę najmu lub dzierżawy. Poza tym konieczne jest odpowiednie wyposażenie, np. zbiorniki, nalewaki, mieszalniki, wagi itp. Urządzenia pomiarowe muszą oczywiście posiadać aktualne świadectwa legalizacji. Dodatkowe koszty będą wynikały z konieczności złożenia tzw. zabezpieczenia akcyzowego.

Firma, która chce uruchomić skład podatkowy musi wykazać, że zajmuje się działalnością związaną z produkcją, przeładunkiem lub magazynowaniem wyrobów akcyzowych, a także, że jest płatnikiem VAT. Ważne też, że aby prowadzić skład podatkowy, nie można mieć zaległości podatkowych, celnych, ani związanych z ZUS-em. Składu podatkowego nie mogą też prowadzić przedsiębiorcy, którym w przeszłości udowodniono przestępstwo gospodarcze. Firma nie może znajdować się w stanie likwidacji ani upadłości, nie może też być przeciwko niej prowadzone żadne działanie

Z powodu złożonych procedur oraz kosztów związanych z właściwym przygotowaniem magazynu, na własne składy podatkowe przeważnie mogą sobie pozwolić tylko największy importerzy. A co ze średnimi i małymi firmami, które w branży alkoholowej stanowią większość? Czy są one skazane na płacenie akcyzy znacznie wcześniej niż bogaci konkurenci? Na szczęście, nie. Dla nich rozwiązaniem może być usługowy skład podatkowy.

**Usługowy skład podatkowy**

Usługowy skład podatkowy działa na analogicznych zasadach jak własny, tyle że swoje działania realizuje na rzecz klientów. Firma, która korzysta z takich usług również może odroczyć termin zapłaty podatku.

- Dzięki możliwości zamrożenia płatności podatku akcyzowego, także małe i średnie firmy mogą być bardziej konkurencyjne na rynku, zwłaszcza, że towaru zmagazynowanego u nas nie trzeba odbierać w całości – mówi Remigiusz Zdrojkowski, dyrektor zarządzający w firmie Pro-Log, która prowadzi usługowy skład podatkowy.

Drugą kwestią jest banderolowanie win. Zazwyczaj wino powinno posiadać nałożone znaki akcyzy jeszcze przed wjazdem na terytorium Polski. Aby było to możliwe, importer wysyła banderole do producenta, a ten nakleja je na butelki. Problem stanowi nie tylko to, że banderole muszą być wysyłane w specjalnej procedurze przesyłkowej, ale też strata czasu na ręczne banderolowanie produktów (często trwa to kilka lub nawet kilkanaście dni).

Przepis dotyczący nakładania banderol w miejscu produkcji nie dotyczy jednak składów podatkowych. Owszem, wino musi wyjechać ze składu podatkowego z naniesionymi znakami akcyzy, ale wjechać może bez nich. Jeśli skład podatkowy oferuje usługę banderolowania alkoholu na miejscu, dla importera oznacza to oszczędność czasu i wysiłku związanego z wysyłką banderol za granicę.

Podsumowując – jeśli importer współpracuje ze składem podatkowym w Polsce, wtedy zamawia u dostawców za granicą towar z poleceniem dostawy do składu podatkowego. Banderole może wtedy dostarczyć bezpośrednio do składu, a podatek zapłacić w ciągu 25 dni od momentu, gdy dana partia towaru opuści skład (podatek nalicza się wtedy tylko od wydanego towaru).

**Nie tylko podatek i banderole**

Korzystając z usług zewnętrznego składu podatkowego (o ile jest on prowadzony przez firmę z kompleksową ofertą), można zdecydować się także na outsourcing wielu innych czynności, takich jak np. etykietowanie butelek, pakowanie zestawów, czy też transport poszczególnych partii towaru do konkretnych odbiorców.

W efekcie, właściwie wszystkie etapy przygotowania alkoholu do sprzedaży w Polsce – od przyjęcia transportu, po dostarczenie na półkę w sklepie – można zlecić firmie prowadzącej usługowy skład podatkowy.

Taki model współpracy jest korzystny zarówno dla małych i średnich importerów, jak i dla całego rynku winiarskiego (lub szerzej – alkoholowego) w Polsce. Działalność usługowych składów podatkowych umożliwia bowiem wyrównywanie szans pomiędzy wielkimi koncernami, a znacznie mniejszymi przedsiębiorcami, którzy np. wyszukują wyjątkowe wina w małych winnicach.

Dzięki zewnętrznym składom podatkowym nawet ci najmniejsi mogą poprawić swoją płynność finansową poprzez odroczoną zapłatę akcyzy, a także uprościć proces banderolowania lub skorzystać z innych usług – dawniej dla nich niedostępnych lub zbyt kosztownych.

Źródło: [Pro-log](http://pro-log.com.pl/)